

Sygn. akt IX Ca 20/21

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 marca 2021 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie IX Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Jacek Barczewski (spr.)
Sędziowie:	SO Bożena Charukiewicz SO Beata Grzybek
Protokolant:	prac. sądowy Dorota Ostaszewska

po rozpoznaniu w dniu 11 marca 2021 r. w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa K. S. i P. S.

przeciwko R. Bank (...) z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego w Olsztynie z dnia 5 listopada 2020 r., sygn. akt I C 1389/20,

I. oddala apelację,

II. zasądza od pozwanego na rzecz powodów kwotę 1.800 zł (jeden tysiąc osiemset złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą.

Bożena Charukiewicz Jacek Barczewski Beata Grzybek

Sygn. akt IX Ca 20/21

UZASADNIENIE

Powodowie P. S. i K. S. wnieśli o zasądzenie na ich rzecz od pozwanego R. Bank (...) z siedzibą w W. Oddział w Polsce kwoty 44.868,05 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 3 kwietnia 2020 r. do dnia zapłaty tytułem nadpłaconych rat w okresie od dnia 15 kwietnia 2010 r. do dnia 31 grudnia 2019 r. oraz o zasądzenie kosztów procesu, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazali, że w dniu 18 października 2007 r. zawarli z (...) S.A. Oddział w Polsce z siedzibą w W. (poprzednikiem prawnym pozwanego) umowę o kredyt hipoteczny przeznaczony na zakup mieszkania nr (...) indeksowanego kursem (...) na kwotę 204.000 zł, na okres 480 miesięcy.

Powodowie podnieśli zarzut abuzywności postanowień zawartych § 2 ust. 1 umowy oraz § 7 ust. 4 i § 9 ust. 2 Regulaminu, jako nieuzgodnionych indywidualnie, określających główne świadczenia stron i kształtujących prawa i obowiązki powodów, jako konsumentów, w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy. Powodowie wskazali, że nie mieli możliwości negocjowania warunków umowy, ich decyzja ograniczyła się do wyboru jednej z proponowanych przez stronę pozwaną ofert, które opierały się na ogólnych schematach i mechanizmach obowiązujących w banku. Powodowie nie otrzymali nadto prawa wyboru sposobu wypłaty kredytu w walucie CHF lub PLN, ale z zastosowaniem innego kursu niż bankowy z „Tabeli kursów walut obcych obowiązującej w Banku”, bowiem zasady te wprowadzał Regulamin przygotowany przez pozwanego, a zatem są częścią narzuconego przez bank wzorca umowy. Powodowie nie otrzymali żadnego dokumentu ani informacji zawierających opis mechanizmu waloryzacji. Otrzymane informacje są nieprzejrzyste i trudne do zrozumienia, przez co powodowie zostali pozbawieni możliwości samodzielnego oszacowania konsekwencji ekonomicznych płynących z postanowień umowy. Skutkiem uznania wymienionych postanowień umownych za niedozwolone jest przyjęcie w świetle pozostałych zapisów umowy, że pozwany udzielił powodom kredytu w kwocie wraz z w złotych ze zmiennym oprocentowaniem ustalonym w umowie. Przedmiotowy kredyt winien być spłacony w ustalonej liczbie miesięcznych rat kapitałowo – odsetkowych w złotych polskich.

Powodowie wskazali, że doznali szkody poprzez pobieranie od nich przez pozwanego rat w zawyżonej wysokości. Odpowiedzialność pozwanego należy zdaniem powodów kształtować w oparciu o odpowiedzialność kontraktową z tytułu nienależytego wykonania zobowiązania albo o przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu – jego szczególną formę w postaci nienależytego świadczenia.

Pozwany R. Bank (...) z siedzibą w W. Oddział w Polsce wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, nadto podniósł zarzut przedawnienia roszczeń dochodzonych przez stronę powodową.

W uzasadnieniu wskazał, że powodowie zaciągnęli u pozwanego kredyt hipoteczny indeksowany do waluty obcej, wybierając go z oferty zawierającej również kredyty złotówkowe. Z dokonaniem wyborem łączyło się przyjęcie na okres obowiązywania umowy ryzyka kursowego związanego z wahaniami kursu waluty, do której jest indeksowany kredyt. W zamian powodowie otrzymali możliwość skorzystania ze znacznie niższego oprocentowania kredytu, które kształtowane jest stawką złożoną z marży oraz stopy LIBOR. Skutkowało to istotnie niższą ratą niż w przypadku kredytu złotówkowego, oprocentowanego wyżej, ale jednocześnie nie obciążonego ryzykiem związanym z wahaniami kursu waluty obcej. Powodowie przed podpisaniem umowy kredytowej dwukrotnie złożyli pisemne oświadczenia, iż zostali zapoznani z kwestią ryzyka kursowego. Nadto na etapie zawierania umowy został powodom wyjaśniony mechanizm działania indeksacji oraz ryzyko wiążące się z zaciągnięciem kredytu indeksowanego do waluty obcej. Pozwany podniósł także, że w razie wzajemnego zwrotu świadczeń bank nie jest zobowiązany do zwrotu spłaconej już części kredytu, lecz to bank powinien otrzymać całą świadczoną kwotę, a nie zwracać to, co zdążył uiścić w ramach spłaty kwestionującej umowę kontrahent.

Wyrokiem z dnia 5 listopada 2020r. Sąd Rejonowy w Olsztynie w pkt I zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwotę 44868,05 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 28 maja 2020 r. do dnia zapłaty; w pkt II oddalił powództwo w pozostałym zakresie; w pkt III zasądził od pozwanego na rzecz powodów 6834 zł tytułem zwrotu kosztów procesu wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie za czas od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty; w pkt IV nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Olsztynie kwotę 525,62 zł tytułem nieuiszczonych wydatków.

Podstawę rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia faktyczne:

W dniu 18 października 2007 r. powodowie P. S. i K. S. (jako kredytobiorcy) zawarli z poprzednikiem prawnym pozwanego Banku (jako kredytodawcą) umowę o kredyt hipoteczny nr (...) w kwocie 204.000 zł, indeksowanego do waluty obcej (...), na okres 480 miesięcy, na zasadach określonych w umowie i „Regulaminie kredytu hipotecznego udzielanego przez (...)” (dalej: Regulamin). Kredyt przeznaczony był na zakup lokalu na rynku wtórnym. Oprocentowany według zmiennej stopy procentowej, wynoszącej na dzień sporządzenia umowy 4,14333% w stosunku rocznym. Zmienna stopa procentowa ustalana była jako suma stopy referencyjnej LIBOR 3M (CHF) oraz stałej marży Banku w wysokości 1,35 punktów procentowych. Oprocentowanie kredytu ulegać miało zmianie w zależności od zmiany stopy referencyjnej LIBOR 3M. Wypłata kredytu miała być realizowana jednorazowo, po spełnieniu przez kredytobiorcę warunków uruchomienia kredytu. Kredytobiorca miał na podstawie ww. obowiązek dokonywania spłat rat kredytu obejmujących część kapitałową i odsetkową w wysokości określonej w umowie. Spłata miała następować w miesięcznych ratach równych. Zabezpieczeniem spłaty kredytu wraz z odsetkami była hipoteka kaucyjna do kwoty 408.000 zł na rzecz Banku ustanowiona na spółdzielczym własnościowym prawie do lokalu zakupionym za środki pochodzące z kredytu oraz cesja na Bank praw z polisy ubezpieczeniowej nieruchomości od ognia i innych zdarzeń losowych (§ 7 ust. 1 pkt 1 i 2 umowy). Powodowie w zakresie roszczeń Banku wynikających z tytułu udzielenia kredytu poddali się egzekucji do kwoty 408.000 zł.

Do umowy dołączono załączniki, w tym Regulamin kredytu udzielonego przez (...). Powodowie mieli spłacać kredyt indeksowany do waluty obcej CHF. W tym celu musieli posiadać rachunek bankowy, z którego to pobierane były raty spłaty kredytu. Łączył się z tym obowiązek zapewnienia odpowiednich środków finansowych na poczet spłaty owego kredytu.

Zgodnie z Regulaminem, w przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej, wypłata kredytu następowała w złotych wg kursu nie niższego niż kurs kupna zgodnie z Tabelą obowiązującą w momencie wypłaty środków z kredytu (tak § 7 ust. 4 Regulaminu). Raty kredytu pobierane były z rachunku bankowego kredytobiorców prowadzonego w złotych.

W przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej raty kredytu podlegające spłacie, wyrażane w walucie obcej oraz w dniu wymagalności pobierane były z rachunku bankowego według kursu sprzedaży, zgodnie z Tabelą obowiązującą w Banku na koniec dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty spłaty (§ 9 ust. 2 pkt. 1 Regulaminu). Definicja Tabeli zawarta została w § 2 Regulaminu, zgodnie z której treścią Tabela - to Tabela kursów obowiązujących w Banku (§ 2 pkt. 12 Regulaminu). Zgodnie z § 23 Regulaminu Bank miał prawo do zmiany Regulaminu – w takim przypadku kredytobiorca otrzymywał tekst zmian, z którymi mógł się nie zgadzać. W takiej sytuacji – nie zgadzając się ze zmianami, dokonywanymi przez Bank - mógł złożyć pisemne wypowiedzenie umowy.

Powodowie P. S. i K. S. podpisali oświadczenie związane z ubieganiem się o kredyt hipoteczny indeksowany do waluty obcej. Oświadczyli w nim m. in., że są świadomi ryzyka kursowego, rezygnują z możliwości zaciągnięcia kredytu w złotych, wiedząc że ponoszą ryzyko kursowe związane z wahaniami kursów waluty do której kredyt jest indeksowany.

Powodowie skorzystali z oferty banku skierowanej do funkcjonariuszy służb mundurowych. Nie mieli możliwości negocjacji żadnego z punktów umowy. Pozwany bank przy zawarciu umowy posługiwał się wzorcem. Powodowie nie są w stanie samodzielnie wyliczyć wysokości należnej przyszłej raty kredytowej, ani określić wysokości pozostałego jeszcze do spłaty kredytu. Na podstawie treści umowy nie byli również w stanie określić w jaki sposób bank będzie ustalał wysokość kursu franka szwajcarskiego. Nikt nie wytłumaczył kredytobiorcom od czego będzie uzależniona wysokość kursu waluty uwzględniona w tabeli banku, a tym samym, czy kurs ten będzie uzależniony od obiektywnych kryteriów. Przy zawarciu umowy powodom nie były przedstawiane kursy historyczne franka szwajcarskiego, nie byli informowani jak zmieni się saldo kredytu i wysokość raty przy zmianie kursu CHF.

Kredyt został wypłacony w złotych polskich. Raty kredytu pobierane są z rachunku prowadzonego w złotych polskich.

W okresie od 15 kwietnia 2010 r. do 31 grudnia 2019 r. suma rat kapitałowo – odsetkowych uiszczonych przez kredytobiorców wyniosła 107.443,68 zł, w tym kapitał w kwocie 76.873,79 zł i odsetki w kwocie 30.569,89 zł. Gdyby

początkowe saldo kredytu oraz poszczególne raty nie ulegały przeliczeniu na walutę franka szwajcarskiego, a kredyt byłby oprocentowany według stawki i marży wskazanej w treści umowy, kwota którą powinni byli uiścić kredytobiorcy wynosiłaby 62.470,95 zł, w tym kapitał w kwocie 44.431,27 zł i odsetki w kwocie 18.039,68 zł, tj. kwota niższa o 44.972,73 zł od rzeczywiście dokonanych wpłat we wskazanym okresie.

Powodowie pismem z dnia 24 marca 2020 r. wezwali pozwanego Bank do skorygowania treści umowy o kredyt poprzez usunięcie z jej treści oraz z treści Regulaminu zapisów wyczerpujących treści klauzul abuzywnych, a także do wyliczenia nadpłaty lub niedopłaty powstałej z tytułu narzuconego przez Bank nieuprawnionego sposobu spłaty kredytu jako „walutowego”, podczas, gdy wobec nieobowiązującego zapisu o waloryzacji kredytu do waluty CHF jako niezgodnego z prawem wraz z dostarczeniem algorytmu przedmiotowego wyliczenia.

W odpowiedzi na powyższe pozwany pismem z dnia 2 kwietnia 2020 r. wskazał, że nie zgadza się z twierdzeniem, jakoby umowy kredytu zawierała niedozwolone postanowienia umowne, a tym samym nie znajduje podstaw do uwzględnienia roszczenia. Pozew został złożony w dniu 17 kwietnia 2020 r. (data nadania), a pozwanemu bankowi doręczony w dniu 20 maja 2020 r.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd uznał, że powództwo, co do zasady zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd pominął dowód z zeznań świadków A. S. (1) oraz D. M. – pracowników banku, nieuczestniczących w procesie zawierania umowy z dnia 18 października 2007 r. Świadczenie ci mieli być słuchani na okoliczność ogólnych zasad funkcjonowania kredytów indeksowanych, czy mechanizmu tworzenia przez bank tabel kursowych. W ocenie Sądu okoliczności, jakie pozwany zamierzał wykazać za pomocą tego dowodu nie są istotne dla oceny abuzywności klauzuli indeksacyjnej, a tym samym nieistotne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

Natomiast zdaniem Sądu istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy miała opinia biegłego sądowego z zakresu rachunkowości C. K., która pozwoliła Sądowi na kontrolę rozliczeń kredytowych z uwzględnieniem stosowanych mechanizmów indeksacyjnych, co umożliwiło wyliczenie wysokości ewentualnej nadpłaty w spłacie kredytu po stronie powodów.

W ocenie Sądu należało przyjąć, że kwestionowane postanowienia regulaminu dotyczące waloryzacji kwoty kredytu do franka szwajcarskiego stanowiły postanowienia określające główne świadczenia stron w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. Nie pozbawia to jednak możliwości badania abuzywności postanowienia, jeżeli kwestionowana klauzula została sformułowana w sposób niejednoznaczny. W analizowanym przypadku klauzula indeksacyjna stanowiła element określający wysokość świadczeń kredytobiorców.

Sąd wskazał, iż stosownie do art. 69 ust. 1 Prawa bankowego przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu, wówczas nie powinno budzić wątpliwości, że obowiązek zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu stanowi główne świadczenie kredytobiorców. Skoro tak, trudno podzielić stanowisko, że klauzula indeksacyjna nie odnosiła się bezpośrednio do elementów przedmiotowo istotnych umowy kredytu bankowego, a zatem do oddania i zwrotu sumy kredytowej, skoro wysokość tej sumy wprost kształtowała. Równocześnie jednak Sąd podkreślił, że analizowane postanowienia umowy i Regulaminu nie określały precyzyjnie rzeczywistej wysokości świadczenia banku, jak też świadczeń kredytobiorców, w sposób możliwy do ustalenia bez decyzji banku. Brak było bowiem wskazania, na podstawie jakich kryteriów bank ustala kurs wymiany waluty obcej zarówno w momencie uruchomienia kredytu, jak i spłaty poszczególnych rat. Prowadzi to do wniosku, że w niniejszej sprawie postanowienie umowne określające główne świadczenie stron w postaci obowiązku zwrotu kredytu i uiszczenia odsetek nie było jednoznacznie określone w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., było bowiem dotknięte brakiem przejrzystości warunków umownych. W związku z powyższym, nie

było przeszkód, by dokonać analizy, czy zakwestionowane przez stronę powodową postanowienia umowy stanowiły klauzule abuzywne.

Zdaniem Sądu I instancji postanowienia umowy kredytu pozwalające bankowi na dowolne kształtowanie kursu walutowego, według którego naliczane było saldo początkowe kredytu jak i poszczególnych rat należało ocenić jako niedozwolone.

Sąd wskazał, iż powodowie zaciągnęli **kredyt w polskich złotych**, czyli taki, w którym jego kwota jest wyrażona w walucie polskiej. To bowiem w polskich złotych kredyt został wypłacony i w takiej walucie był również spłacany. W ocenie Sądu, określenie tegoż kredytu, w § 2 pkt 1 umowy, **jako kredytu indeksowanego do waluty obcej CHF stanowiło jedynie tzw. klauzulę waloryzacyjną**. Sumę kredytu wyrażoną w walucie polskiej przeliczano na walutę obcą, a w przypadku rat dokonywano operacji odwrotnej - każdą ratę przeliczano z waluty obcej na walutę polską. W takiej sytuacji zaś, uwzględniając umowne zasady wypłaty oraz spłat przez biorących kredyt jego rat - w przeliczeniu do franka szwajcarskiego - niewątpliwym było, że takie odniesienie do obcej waluty mogło stanowić wyłącznie rodzaj klauzuli waloryzacyjnej, a więc powołanie się na inny niż polski pieniądz miernik wartości.

Indeksacja walutowa została zastrzeżona jedynie dla celów arytmetycznego przeliczenia kwoty raty. Dla ustalenia tego, w jakiej walucie został udzielony kredyt, nie miało znaczenia jak zapisano ich ilość w samej jej treści, lecz to jaka konkretnie kwota i w jakiej walucie została udostępniona przez kredytodawcę drugiej stronie i wykorzystana faktycznie przez kontrahenta banku. Mamy tu zatem swoistą etapowość stosunku kredytu, tj. udostępnienie przez kredytodawcę środków pieniężnych kredytobiorcy, następnie wykorzystanie kredytu przez biorącą go osobę i na samym końcu zwrot wykorzystanej kwoty. **Można z tego wywieść, że podstawowe znaczenie dla ustalenia kwoty i waluty kredytu nie ma to, w jaki sposób określono je w umowie, lecz to jakie środki pieniężne i w jakiej walucie zostały udostępnione, wykorzystane i zwrócone**. W analizowanej umowie zarówno wypłata kredytu nastąpiła w złotych polskich, kwota określona w tej walucie została przekazana kredytobiorcy do wykorzystania, jak i spłata miała następować w złotych polskich. Tym samym frank szwajcarski w każdym z tych przypadków stanowił jedynie odnośnik do obliczenia ilości sum pieniężnych należnych od strony powodowej na rzecz pozwanego banku.

W ocenie Sądu zarówno w umowie, jak i Regulaminie brak było przejrzystych uregulowań w jaki sposób bank będzie ustalał kursy walut w tej tabeli, a więc umowa, Regulamin oraz sama tabela nie przewidywały formalnie żadnych ograniczeń po stronie banku, w zakresie ustalania kursu walutowego zarówno w odniesieniu do początkowego przeliczenia wartości kredytu jak i poszczególnych rat. Brak było bowiem jasnego wskazania, na podstawie jakich kryteriów bank ustala kurs wymiany waluty obcej zarówno w momencie uruchomienia kredytu, jak i spłaty poszczególnych rat. Kredytobiorcy – konsumenci nie byli w stanie przewidzieć wysokości kolejnej raty, a o wysokości zadłużenia i wysokości spłaconej raty mogli się dowiedzieć w zasadzie dopiero po podjęciu kwoty przez bank kredytujący z jego rachunku w złotych polskich służącej do obsługi zaciągniętego kredytu hipotecznego. Bank zastosował więc klauzulę na podstawie której był uprawniony do zwiększania w sposób nieograniczony zobowiązania po stronie kredytobiorcy. Wysokości przyjmowanego kursu sprzedaży CHF w tabelach banku były formalnie w żaden sposób ograniczone, zwłaszcza nie przewidziano wymogu, aby wysokość kursu ustalonego przez bank pozostawała w określonej relacji do średniego kursu NBP lub kursu ukształtowanego przez rynek walutowy.

Sąd podkreślił, że bez znaczenia jest jaka była praktyka banku w zakresie ustalenia kursu waluty, bowiem Sąd oceniając abuzywność postanowień umowy bada jej przejrzystość w treści i możliwości jakie dawała stronom według stanu na dzień jej zawarcia. Bez znaczenia zatem pozostawał fakt, czy ustalone przez bank kursy franka były faktycznie mniej lub bardziej zbliżone do kursu NBP, który należy uznać za miernik obiektywny. Bez znaczenia jest to, jakimi powodami kierował się bank ustalając kurs waluty, a w szczególności, czy odnosił się do kursów innych podmiotów rynkowych.

Sąd zauważył, że **waloryzacja ma pozwolić na zapewnienie utrzymania świadczenia w pierwotnej wartości, przede wszystkim z uwagi na inflację. Tym samym, w razie zmiany siły nabywczej pieniądza strona umowy, w której zastosowano klauzulę waloryzacyjną, powinna liczyć się z tym,**

że może być zobowiązana do zapłaty kwoty wyższej niż nominalna. Jej wielkość powinna jednakże być odpowiednia do zmiany wartości pieniądza, a nie stanowić w istocie źródło dodatkowego, nieograniczonego zarobku kontrahenta, w szczególności w przypadku kredytu bankowego, gdzie wynagrodzenie banku jest już określone w umowie i stanowią je odsetki (oprocentowanie kredytu) i marża banku. W uznaniu Sądu dopuszczenie do swobodnego ustalania kursu waluty obcej przez bank, a na tym polega abuzywność kwestionowanego postanowienia, tworzy możliwość nieograniczonego wykorzystania tej możliwości ze szkodą dla konsumenta. Mając to na uwadze nie można zasadnie twierdzić, że zapisy przedmiotowych klauzul waloryzacyjnych, służyły w rzeczywistości celowi zgodnemu z naturą stosunku kredytu, zwłaszcza, że wyłącznym beneficjentem zmian kursowych był bank, na rzecz którego powodowie zobowiązani byli świadczyć w kwocie znacznie przewyższającej oddaną im do dyspozycji.

Zdaniem Sądu omawiana kwestia nie ma żadnego związku z istotą ryzyka walutowego. Konstrukcja umowy powodowała bowiem, że konsumenci nie ponosili ryzyka walutowego jako takiego, ale ryzyko, że bank w sposób dowolny określi wysokość ich zobowiązania. Nie było bowiem formalnych przeszkód, by pomimo stabilnego kursu franka szwajcarskiego, bank mógłby ustalić własny kurs na bardzo wysokim poziomie.

Oceny tej nie zmienia zakres informacji o ryzyku kursowym przekazanych przez bank powodom, który wynika ze złożonych do akt pisemnych oświadczeń kredytobiorców i sprowadza się do formalnego pouczenia. Pozwany nie przedłożył żadnego materiału dowodowego, który wskazywałby na przekazanie wówczas powodom jakichkolwiek informacji pozwalających realnie ocenić zakres ryzyka kursowego i jego wpływ na stan ich zadłużenia i rzeczywisty koszt kredytu.

W dalszej kolejności Sąd wskazał, iż uznanie, że postanowienia określające zasady przeliczania kwoty kredytu na walutę obcą są niedozwolonymi postanowieniami umownymi, oznacza, że zgodnie z art. 385¹ § 1 zd. 1 k.c., nie wiążą one powodów. Skutkiem stwierdzenia abuzywności klauzuli zawartej w umowie jest jej całkowita eliminacja. Nieuprawnione byłoby zastąpienie przez Sąd postanowień niedozwolonych innymi, polegającymi np. na odwołaniu się do kursu walut stosowanego przez Narodowy Bank Polski. Możliwość takiej zmiany umowy przez Sąd stałaby w sprzeczności z celami prewencyjnymi dyrektywy 93/13, gdyż przedsiębiorcy wiedzieliby, że nawet w razie zastosowania klauzuli niedozwolonej umowa zostanie skorygowana przez Sąd w sposób możliwie najpełniej odpowiadający ich woli, a jednocześnie dopuszczalny w świetle przepisów o niedozwolonych postanowieniach umownych.

Sąd podzielił pogląd wyrażony w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, zgodnie z którym eliminacja abuzywnej klauzuli waloryzacyjnej nie prowadzi do zmiany wysokości i zasad ustalania oprocentowania. W praktyce oznacza to, że kredyt oprocentowany jest w dalszym ciągu według stosowanych na ogół dla CHF stawek LIBOR, mimo że z umowy wyeliminowane zostaje wszelkie powiązanie wysokości świadczeń z walutą inną niż polska. Nie ma tu znaczenia fakt, że Bank najprawdopodobniej nie ustaliłby wysokości oprocentowania kredytu złotowego według stawki LIBOR, gdyby był świadomy abuzywności klauzuli waloryzacyjnej. Kryterium hipotetycznej woli stron mogłoby mieć znaczenie na tle art. 58 § 3 k.c., którego - jak wyżej wskazano - nie można stosować w odniesieniu do skutków eliminacji niedozwolonych postanowień umownych. Wniosek o stosowaniu dotychczasowych zasad oprocentowania kredytu wynika wprost z treści art. 385¹ § 2 k.c. i jest skutkiem wyeliminowania z umowy wyłącznie postanowienia uznanego za abuzywne. Modyfikacja przy takiej okazji innych postanowień umowy byłaby sprzeczna zarówno z tym przepisem, jak i z przedstawionym powyżej orzecznictwem Trybunału Sprawiedliwości UE, z którego wynika zakaz zmieniania przez sąd postanowień umowy. Jeżeli zakaz ten dotyczy bezpośrednio postanowienia uznanego za abuzywne, to tak samo, a nawet tym bardziej musi obejmować także inne postanowienia umowy, które jedynie pośrednio wiążą się z postanowieniem abuzywnym. Nie wydaje się przy tym, aby wyciągnięty tu wniosek o konieczności stosowania oprocentowania wyrażonego według stawek LIBOR stanowił zbyt surową sankcję dla Banku stosującego niedozwolone postanowienia umowne. Oznacza to jedynie tyle, że kredyt oprocentowany będzie według stawki niższej niż byłby najprawdopodobniej oprocentowany kredyt udzielony w złotych i niezawierający klauzul walutowych. Wskazać należy, że podstawową sankcją przewidzianą w art. 45 ust. 1 ustawy o kredycie konsumenckim

na wypadek zaniedbania wykonania obowiązków informacyjnych jest tzw. sankcja kredytu darmowego, polegająca na tym, że konsument zwraca kredyt w terminie i w sposób ustalony w umowie, bez żadnych odsetek i innych kosztów należnych kredytodawcy. Sankcja ta wydaje się więc znacznie surowsza, a może być uznana za rozwiązanie referencyjne w dziedzinie konsumenckich stosunków kredytowych (tak w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2019 roku).

W uznaniu Sądu, kwestia czy strony zawarłyby umowę kredytu złotowego z oprocentowaniem LIBOR ma wyłącznie charakter ekonomiczny, a nie prawny. Nie ma bowiem żadnego przepisu w porządku krajowym, który zakazywałby tego rodzaju umów. Przepisem takim nie jest z pewnością art. 353⁽¹⁾ k.c., albowiem nie można zasadnie argumentować, że funkcjonowanie umowy kredytu w złotówkach oprocentowanego według wskaźnika LIBOR godzi w istotę stosunku jaki jest umowa kredytu. Zdaniem Sądu LIBOR jest tylko wskaźnikiem referencyjnym i brak jest podstaw do uznania, że jest on immanentnie związany z instrumentami finansowymi wyrażonymi w walucie franka szwajcarskiego. Wniosek taki nie wynika również z Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady UE 2016/1011 z dnia 8 czerwca 2016 roku w sprawie indeksów stosowanych jako wskaźniki referencyjne w instrumentach finansowych i umowach finansowych lub do pomiaru wyników funduszy inwestycyjnych i zmieniające dyrektywy 2008/48/WE i 2014/17/UE oraz Rozporządzenie UE nr 596/2014 tzw. Rozporządzeniem BRM. Jest ono skierowane do instytucji finansowych, a nie sądów, który powinny baczyć czy postanowienia umowy są zgodne z prawem, poza tym nie obowiązywało w chwili zawarcia umowy o kredyt.

Sąd stwierdził, że wskutek niedozwolonego charakteru postanowień składających się na klauzulę waloryzacyjną kredyt udzielony powodom należało uznać za kredyt złotowy niezawierający takiej klauzuli. Powinien on być spłacany w złotych w terminach przewidzianych w umowie i z zastosowaniem przewidzianego tam oprocentowania. Jeżeli wysokość faktycznych spłat była wyższa, świadczenie z tego tytułu może być uznane za nienależne.

Sąd podzielił wnioski płynące z opinii biegłego, iż za sporny okres, czyli od 15 kwietnia 2010 roku do 31 grudnia 2019 roku suma uiszczonych rat kredytowo odsetkowych przez stronę powodową, które byłyby pobrane przez pozwanego od powodów, przy założeniu, że początkowe saldo kredytu udzielonego powodom nie ulegało indeksacji do franka szwajcarskiego, kredyt jest oprocentowanych według stawki i marży pozwanego, wskazanych w umowie z dnia 18 października 2007 r. oraz, że kredyt podlega spłacie w ratach wskazanych w umowie kredytowej, wyniosłaby 62.470,95 zł, a nie 107.443,68 zł, ile faktycznie uiścili powodowie w tym okresie. Skoro brak jest przepisu pozwalającego zastąpić wadliwą klauzulą waloryzacyjną inną, w szczególności taką, która określałaby inny sposób ustalenia kursu waluty waloryzacji, wyeliminowanie przedmiotowego postanowienia z umowy nie powoduje zmiany charakteru zobowiązania, a jedynie prowadzi do zaprzestania waloryzacji. Sąd nie ma bowiem możliwości tworzenia umowy, art. 385¹ § k.c. pozwala jedynie na wyeliminowanie z niej elementów uznanych za niedozwolone. **Wobec braku związania kredytobiorców abuzywną klauzulą są oni zatem - zgodnie z zasadą nominalizmu - zobowiązani do zwrotu kredytu w wysokości nominalnej, w określonych w umowie terminach i z oprocentowaniem – zmiennym – określonym w umowie.** Strony związane bowiem pozostały postanowieniami nieabuzywnymi, w tym postanowieniem dotyczącym stopy procentowej w stosunku rocznym, przewidzianym w § 2 umowy. **Oznacza to, że umowa została zawarta w złotówkach, oprocentowanie kredytu jest zmienne (§ 2 umowy).**

Sąd wskazał, że samo spełnienie świadczenia na podstawie klauzuli uznanej następnie za abuzywną, a więc bezskutecznej wobec konsumenta, spełnia przesłanki świadczenia spełnionego na podstawie nieważnej czynności prawnej jak i świadczenia w przypadku braku obowiązku świadczenia. Zachodzi zatem zbieg kondycji skutkujących obowiązkiem zwrotu świadczeń pobieranych z rachunku powodów przez bank. Bezpośrednią podstawą prawną roszczenia powodów stanowi zatem art. 410 § 1 k.c. w zw. z art. 405 k.c., który reguluje obowiązek zwrotu świadczenia nienależnego tj. kwot pobranych przez pozwaną bank w oparciu o klauzulę niedozwoloną.

Mając na uwadze powyższe rozważania zasądził od pozwanego banku na rzecz powodów różnicę pomiędzy faktycznie pobranymi ratami, a ratami kapitałowo odsetkowymi jakie winni świadczyć powodowie tj. 44.972,73 zł (107.443,68 zł – 62.470,95 zł).

Odnosząc się do zarzutu przedawnienia zgłoszonego przez stronę pozwaną w zakresie odsetkowej części raty kapitałowo – odsetkowej spełnionej przez powodów Sąd powołał się na linię orzecznictwa, z której wynika że w przypadku dochodzenia nadpłaconych rat kapitałowo - odsetkowych na podstawie konstrukcji świadczenia nienależnego to okres przedawnienia wynosi lat 10, a nie 3 lat. Nie ma też odrębnego terminu przedawnienia dla części odsetkowej roszczenia. Brak jest możliwości zastosowania terminu trzyletniego przewidzianego w art.118 k.c. gdyż raty kredytu nie są świadczeniem okresowym.

Sąd podkreślił, że iż podstawą dochodzenia przez powodów zapłaty przez pozwanego określonego w pozwie świadczenia pieniężnego są przepisy dotyczące świadczenia nienależnego. Termin spełnienia świadczenia, z uwagi na bezterminowy charakter roszczenia o zwrot nienależnego świadczenia, wyznaczany powinien być zgodnie z art. 455 k.c., a zatem niezwłocznie po wezwaniu do jego spełnienia. Skoro strona powodowa nie wykazała, że przed zainicjowaniem niniejszej sprawy wzywała do dobrowolnego spełnienia świadczenia pozwany bank. Sąd uznał, że chwilą miarodajną będzie doręczenie pozwanemu pozwu z tak sformułowanym żądaniem i upływ tygodniowego terminu liczony od tej chwili (20 maja 2020 r. + 7 dni = 28 maja 2020 r.).

Podstawę rozstrzygnięcia o kosztach procesu stanowił art. 100 k.p.c. O kosztach sądowych Sąd rozstrzygnął w oparciu o art. 83 ust. 2 w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 98 k.p.c.

Pozwany wniósł apelację od powyższego wyroku zaskarżając go w części:

- zasądzającej od pozwanego na rzecz strony powodowej kwotę 44 868,05 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 28 maja 2020 roku do dnia zapłaty, **tj. objętej punktem I. sentencji wyroku;**

- zasądzającej od pozwanego na rzecz strony powodowej kwotę 6 834 zł tytułem zwrotu kosztów procesu wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie za czas od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty, **tj. objętej punktem III. sentencji wyroku;**

- nakazującej ściągnięcie od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Olsztynie kwotę 525,62 zł tytułem nieuiszczonych wydatków, **tj. objętej punktem IV. sentencji wyroku.**

Pozwany zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. naruszenie przepisów postępowania tj.:

a) art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez pominięcie na rozprawie w dniu 16 lipca 2020 r. wniosku pozwanego o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z przesłuchania świadka A. S. (1) na okoliczności wskazane w pkt 4) petitum odpowiedzi na pozew, oraz wniosku ewentualnego o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka D. M. na ww. okoliczności, zgłoszonego na wypadek nieuwzględnienia przez Sąd wniosku o przesłuchania świadka A. S. (1) w trybie pisemnym, podczas gdy wniosek dowodowy sformułowany w pkt 4) petitum odpowiedzi na pozew był istotny dla rozstrzygnięcia sprawy, w szczególności biorąc pod uwagę okoliczności wskazywane przez Sąd w uzasadnieniu wyroku, dotyczące między innymi indywidualnego uzgodnienia postanowień umownych, informacji o ryzyku walutowym czy rzekomej dowolności banku w wyznaczaniu kursów waluty obcej;

b) art. 235² § 1 pkt 2 i 3 k.p.c. w zw. art. 227 k.p.c. w zw. art. 278 § 1 k.p.c., poprzez dopuszczenie dowodu z opinii biegłego, co do okoliczności wskazanych w postanowieniu wydanym w dniu 20 lipca 2020 r., w sytuacji, gdy dowód ten nie był przydatny dla stwierdzenia okoliczności istotnych w sprawie;

c) art. **233 § 1 k.p.c.** poprzez dokonanie dowolnej, a nie wszechstronnej oceny materiału dowodowego oraz dokonanie ustaleń sprzecznych z treścią materiału dowodowego i niezgodnych z rzeczywistym stanem rzeczy, tj.:

- ustalenie, że postanowienia umowne dotyczące indeksacji nie zostały indywidualnie uzgodnione ze stroną powodową wyłącznie na podstawie treści zeznań strony powodowej, podczas gdy z innych dowodów przeprowadzonych w niniejszej sprawie, w tym w szczególności dowodów z dokumentów, wynikają okoliczności przeciwne, a ponadto strona pozwana zaoferowała dowód w tym zakresie w postaci zeznań świadka A. S. (1) oraz wniosek ewentualny z zeznań świadka D. M., które to wnioski Sąd bezpodstawnie pominął;

- brak uwzględnienia okoliczności: (i) zapoznania się przez stronę powodową z postanowieniami umowy i regulaminu w odniesieniu do kredytu indeksowanego do waluty obcej; (ii) zapoznania strony powodowej z kwestią ryzyka kursowego, (iii) świadomości strony powodowej w zakresie ryzyka kursowego związanego z wahaniami kursów waluty, do której indeksowany jest kredyt, (iv) świadomego i swobodnego wyboru przez stronę powodową kredytu indeksowanego do waluty obcej oraz świadomej rezygnacji z zaciągnięcia kredytu w złotych, wynikających z dowodów w postaci dokumentów złożonych w niniejszej sprawie i oparcie się w tym zakresie wyłącznie na dowolnej ocenie treści zeznań strony powodowej;

- ustalenie, że zeznania świadka A. S. (1) oraz świadka D. M. nie mają istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy i w konsekwencji bezpodstawnie pominięcie zaoferowanego przez stronę pozwaną dowodu tym zakresie;

- ustalenie niezgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy, że pozwanemu została przyznana dowolność i swoboda w zakresie kształtowania kursów wymiany walut mających zastosowanie do umowy, podczas gdy z dostarczonych przez pozwanego informacji i dokumentów wynika, że pozwany bank nie posiadał uprawnienia do arbitralnego lub dowolnego ustalania kursów walut, a powyższe potwierdzają również zeznania świadka A. S. (1) (D. M.), które to Sąd bezpodstawnie pominął;

Powyższe naruszenia przepisów postępowania skutkowały błędnym ustaleniem stanu faktycznego sprawy i w konsekwencji doprowadziły do nieprawidłowego rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

2. naruszenie przepisów prawa materialnego tj.:

a) art. **385(1) § 1 k.c. w związku z art. 4 ust. 2 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.Urz.UE.L 1993 Nr 95, str. 29) (dalej "Dyrektywa 93/13")** poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, polegające na niewyodrębnieniu w łączącej strony umowie o kredyt hipoteczny indeksowany kursem waluty obcej klauzul ryzyka walutowego, dotyczących stricte zastosowania mechanizmu indeksacji zobowiązania kredytowego kursem waluty obcej (dalej "**klauzule ryzyka walutowego**") oraz klauzul spreadów walutowych, dotyczących wyłącznie odesłania do stosowanych przez bank kursów walutowych (dalej "**klauzule spreadowe**") oraz przyjęciu, że wszelkie obecne umowne klauzule odwołujące się do waluty obcej określają bezpośrednio główne świadczenie stron, podczas gdy w świetle aktualnego na dzień orzekania orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, wydanego na gruncie podobnych spraw, klauzule ryzyka walutowego, uwzględniając wyżej wspomniane ich wyodrębnienie, są postanowieniami określającymi główne świadczenia stron, zaś klauzule spreadowe są takiego charakteru pozbawione, tj., nie określają głównego świadczenia stron, co w konsekwencji doprowadziło do przeprowadzenia oceny łącznie klauzuli ryzyka walutowego i klauzuli spreadowej przez pryzmat przesłanek, o których mowa w art. 385¹ § 1 k.c.;

b) art. **385(1) § 1 k.c.** poprzez błędne przyjęcie, że postanowienia zawarte w § 7 ust. 4, § 9 ust. 2 oraz Regulaminu stanowią niedozwolone postanowienia umowne;

c) art. **385(1) § 2 k.c. oraz art. 65 § 1 i 2 k.c. i art. 353¹ k.c.** polegające na błędnym ustaleniu, że w konsekwencji ustalenia abuzywności postanowień dotyczących sposobu ustalania kursów wymiany walut poprzez odesłanie do tabeli kursowej banku doszło do całkowitego wyeliminowania z umowy indeksacji, a w rezultacie do

przekształcenia kredytu w kredyt złotowy z jednoczesnym pozostawieniem w mocy parametrów kredytu walutowego, tj. w szczególności postanowień umownych odnoszących się do zmiennego oprocentowania kredytu ustalanego jako stawka bazowa zastrzeżona dla zobowiązań kredytowych wyrażonych w walucie obcej (LIBOR 3M dla CHF) powiększona o stałą marżę banku; powyższe uchybienie skutkowało niedopuszczalną ingerencją Sądu w ustalony przez strony stosunek prawny poprzez jego nieuprawnioną zmianę;

d) **art. 56 k.c. w zw. z art. 358 § 2 k.c. w zw. z art. 69 ust. 3 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe w zw. z art. 6 ust. 1 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich** poprzez błędne przyjęcie, że brak jest odpowiednich przepisów dyspozytywnych określających zasady indeksacji walutowej w umowach kredytu bankowego i w konsekwencji brak odwołania się przez Sąd I instancji do normy art. 358 § 2 k.c. wykładanej łącznie z art. 69 ust. 3 Prawa bankowego w miejsce uznanych za niedozwolone klauzul indeksacyjnych w zakresie, w jakim klauzule te zawierają odesłanie do tabel kursowych banku, w sytuacji gdy taki proces stosowania prawa zmierza do przywrócenia równowagi kontraktowej stron przy jednoczesnym zachowaniu ważności umowy, służy realizacji celów Dyrektywy 93/13/EWG, a ponadto jest zgodny z przepisami prawa krajowego;

e) **art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 1 i 2 k.c.** poprzez przyjęcie, że roszczenie strony powodowej znajduje uzasadnienie w przepisach o bezpodstawnym wzbogaceniu.

W oparciu o powyższe zarzuty pozwany wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez oddalenie powództwa w tej części oraz zasądzenie od strony powodowej na rzecz pozwanego kosztów procesu za obie instancje, **w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.**

Ponadto, na podstawie art. 380 k.p.c. w zw. z art. 162 k.p.c. pozwany **wniósł o rozpoznanie przez sąd II instancji postanowienia Sądu I instancji z dnia 16 lipca 2020r.** w przedmiocie pominięcia na rozprawie w dniu 16 lipca 2020 r. wniosku pozwanego o (i) dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z przesłuchania świadka A. S. (1) oraz **o przeprowadzenie przez Sąd II instancji dowodu z zeznań świadka A. S. (1)** na okoliczności wskazane w pkt 4) petitum odpowiedzi na pozew na **podstawie art. 382 k.p.c., w trybie pisemnym** zgodnie z art. 271¹ k.p.c. w zw. z art. 391 §1 k.p.c.

Powodowie wnieśli o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania przed Sądem II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w sprawie i na podstawie tych ustaleń wywiódł słuszne wnioski, które legły u podstaw zaskarżonego orzeczenia, ustalenia te Sąd Odwoławczy uznaje za własne. Także wywód prawny dokonany przez Sąd pierwszej instancji jest trafny. Zarzuty apelacyjne dotyczące naruszenia prawa procesowego i materialnego Sąd Okręgowy uznał za niezasadne.

Wbrew twierdzeniom apelujących w rozpoznawanej sprawie Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w oparciu o cały zgromadzony materiał dowodowy i nie naruszył dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c. Przeprowadzona przez tenże Sąd ocena materiału dowodowego jest w całości logiczna i zgodna z zasadami doświadczenia życiowego, zaś podniesione w tym zakresie w apelacji zarzuty stanowią w istocie jedynie niczym nieuzasadnioną polemikę z prawidłowymi i nieobarczonymi jakimkolwiek błędem ustaleniami Sądu pierwszej instancji.

Słusznie Sąd I instancji pominął wnioski pozwanego o przesłuchanie w charakterze świadków A. S. (1) i D. M.. Teza dowodowa dotycząca pominiętych wniosków dowodowych, wskazuje na to, że świadkowie nie znają okoliczności tej sprawy – tj. nie znają realiów tej konkretnej umowy, a mieliby zeznawać o ogólnych kwestiach związanych

z przebiegiem procedury związanej z udzielaniem przez bank kredytów hipotecznych, sposobu funkcjonowania kredytu, zasad ustalania kursów wymiany walut oraz konstrukcji umów takich jak sporna w tej sprawie – co jest pozbawione znaczenia dla rozstrzygnięcia. Wyrok w tej sprawie nie zależał bowiem od ustalenia realiów funkcjonowania kredytów walutowych, ich oprocentowania, metod ustalania kursu CHF przez Bank, rynkowego charakteru ustalonego kursu, braku arbitralności Banku w tym zakresie. Są to okoliczności obojętne przy ocenie abuzywności postanowień umowy w tej sprawie.

W tej sytuacji Sąd Okręgowy pominął zawarty w apelacji wniosek dowodowy jako nieistotny dla rozstrzygnięcia sprawy.

Sąd Okręgowy nie dopatrył się również naruszenia przepisów prawa materialnego.

Podstawą prawną roszczenia powodów były przepisy art. 405 i następnym Kodeksu cywilnego (k.c.) w związku z art. 410 k.c., zgodnie z którymi, osoba spełniająca świadczenie ma prawo do żądania jego zwrotu, jeżeli nie była zobowiązana do spełnienia tego świadczenia, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do spełnienia świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po jego spełnieniu.

Wskazać należy, że ustawą z dnia 2 marca 2000 r. o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny (Dz.U. Nr 22, poz. 271), wprowadziła do kodeksu cywilnego obowiązującą obecnie regulację dotyczącą wzorców umów i kontroli niedozwolonych postanowień umownych, w celu transpozycji do prawa polskiego postanowień dyrektywy Rady 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich. Przepisy te stanowią rdzeń systemu ochrony konsumenta przed wykorzystywaniem przez przedsiębiorców silniejszej pozycji kontraktowej, związanej z możliwością jednostronnego kształtowania treści wiążących strony postanowień, w celu zastrzegania klauzul niekorzystnych dla konsumenta (klauzul abuzywnych). W związku z tym, że dyrektywy UE są szczególnymi aktami prawnymi i wiążą państwa członkowskie UE, do których są skierowane w odniesieniu do rezultatu, który ma być osiągnięty, pozostawiając jednak organom krajowym państwa członkowskiego swobodę wyboru formy i środków prawnych, należy kierować się przy wykładni art. 385¹ i następnym k.c. wskazówkami wynikającymi z prawa unijnego oraz orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej.

Zgodnie z art. 385¹ k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (§ 1). Jeżeli postanowienie umowy nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie (§ 2). Niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (§ 3). Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje (§ 4). Natomiast stosownie do art. 385² k.c. oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny.

Sąd Okręgowy podziela stanowisko Sądu Rejonowego, zgodnie z którym kwestionowane przez powodów zawarte w umowie kredytu klauzule indeksacyjne określają główne świadczenia stron w rozumieniu art. 385¹ zd. 2 k.c.

Wprawdzie w orzecznictwie Sądu Najwyższego poprzednio wyrażono stanowisko, że klauzula indeksacyjna zawarta w umowie kredytowej nie może być uznana za określającą główne świadczenie stron, ponieważ kształtuje jedynie dodatkowy, umowny mechanizm indeksacyjny głównych świadczeń (np. wyrok Sądu Najwyższego z 22 stycznia 2016

r., I CSK 1049/14). Jednak najnowsza linia orzecznicza, do której przychyła się także Sąd Okręgowy w niniejszej sprawie, wskazuje na odmienne stanowisko (np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17).

W niniejszej sprawie powodowie zaciągnęli tzw. kredyt indeksowany do waluty obcej. Pod pojęciem kredyt indeksowany należy ujmować kredyt, w którym suma kredytu była wyrażana w walucie polskiej, którą następnie przeliczono na walutę obcą, a w przypadku rat dokonywano operacji odwrotnej - każdą ratę przeliczano z waluty obcej na walutę polską. W analizowanym przypadku klauzula indeksacyjna stanowiła zatem element określający wysokość świadczeń kredytobiorców. Jeśli zważyć, że stosownie do art. 69 ust. 1 Prawa bankowego przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu, wówczas nie powinno budzić wątpliwości, że obowiązek zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu stanowi główne świadczenie kredytobiorców. Tym samym klauzula indeksacyjna odnosiła się bezpośrednio do elementów przedmiotowo istotnych umowy kredytu bankowego, a zatem do oddania i zwrotu sumy kredytowej, skoro wysokość tej sumy wprost kształtowała.

Prawidłowa była również dokonana przez Sąd Rejonowy analizy spornych postanowień umowy pod względem ich jednoznacznego (bądź niejednoznacznego) sformułowania.

Postanowienia te, w ocenie Sądu Okręgowego, nie określały precyzyjnie rzeczywistej wysokości świadczenia banku, jak też świadczeń kredytobiorców, w sposób możliwy do ustalenia bez decyzji banku. Brak było bowiem wskazania, na podstawie jakich kryteriów bank ustala kurs wymiany waluty obcej zarówno w momencie uruchomienia kredytu, jak i spłaty poszczególnych rat. Kurs zarówno sprzedaży jak i kupna waluty był powiązany ze średnim kursem złotego ogłaszającym w tabeli średnich kursów NBP powiększonym o marżę banku, która nie została w umowie określona jednoznacznie. I tylko jedna strona umowy, tj. Bank mogła wpływać na zakres swojego zobowiązania. Odesłanie do marży kupna/sprzedaży Banku jest nieprzejrzyste, w szczególności uniemożliwia konsumentowi sprawdzenie prawidłowości danych przyjmowanych przez Bank przy ustalaniu tabeli. Zmiana sposobu ustalania kursu pozostawała wyłącznie w zasięgu możliwości pozwanego, skoro stosował go na mocy wewnętrznych decyzji, których nie musiał uzgadniać z klientami. W ocenie Sądu Okręgowego pozwany nie sprostał obowiązkowi informacyjnemu w zakresie wymaganym przez art. 385¹ § 1 k.c. Wskazane określenie jest niejednoznaczne. Klauzula indeksacyjna zawierająca niejednoznacznie określony warunek ryzyka walutowego godzi w równowagę kontraktową stron stosunku prawnego na poziomie informacyjnym.

Powyższe prowadzi to do wniosku, że w niniejszej sprawie postanowienia umowne określające główne świadczenie stron w postaci obowiązku zwrotu kredytu i uiszczenia odsetek nie było jednoznacznie określone w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c.

Powyższa konstatacja otwiera drogę do kontroli abuzywności powołanej klauzuli indeksacyjnej stosownie do art. 385¹ § 1 k.c. i art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 z 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich.

W realiach niniejszej sprawy indeksacja walutowa została zastrzeżona wyłącznie dla potrzeb rozliczeniowych (obliczeń arytmetycznych), ani bowiem kwota kredytu nie została określona w walucie obcej, ani nie została wypłacona w walucie obcej, ani raty nie były spłacane w walucie obcej. Co więcej w złotych wyrażona została hipoteka zabezpieczająca spłatę, nawet w oświadczeniu o poddaniu się egzekucji kwotę, do której dopuszczalne było wystawienie bankowego tytułu egzekucyjnego, określono w walucie polskiej. Niewątpliwie zatem przedmiotem zobowiązania wynikającego z umowy była suma pieniężna wyrażona w złotych polskich. Jedynie dla potrzeb

rozliczeniowych wykorzystano określenie świadczeń w walucie obcej, której cenę odpowiednio zakupu i sprzedaży jednostronnie określał pozwany bank.

Postanowienie umowne jest sprzeczne z dobrymi obyczajami, gdy można rozsądnie założyć, że kontrahent konsumenta, traktujący go w sposób sprawiedliwy i słuszny i uwzględniający jego prawnie uzasadnione roszczenia, nie mógłby racjonalnie się spodziewać, że konsument zaakceptowałby w ramach negocjacji klauzulę będącą źródłem braku równowagi stron (wyrok Sądu Najwyższego z 15 stycznia 2016 r., I CSK 125/15, OSNC-ZD 2017/A/9).

W bogatym orzecznictwie Sądu Najwyższego wyrażono pogląd, że opisany mechanizm ustalania przez bank kursów waluty, pozostawiający bankowi swobodę, jest w sposób oczywisty sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta, zaś klauzula, która nie zawiera jednoznacznej treści i przez to pozwala na pełną swobodę decyzyjną przedsiębiorcy w kwestii bardzo istotnej dla konsumenta, dotyczącej kosztów kredytu, jest klauzulą niedozwoloną. Wszak w istocie tak niejasne i niepoddające się weryfikacji określenie sposobu ustalania kursów wymiany walut stanowi dodatkowe, ukryte wynagrodzenie banku, które może mieć niebagatelne znaczenie dla kontrahenta, a którego wysokość jest dowolnie określana przez bank. Dość wskazać, że o poziomie podlegającego wypłacie kredytu, jak też zwłaszcza o poziomie zadłużenia ratalnego (i to już spłaconego) konsument dowiaduje się post factum, po podjęciu odpowiedniej sumy z jego rachunku, służącego obsłudze zaciągniętego kredytu hipotecznego (tak wyrok Sądu Najwyższego z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016/11/134).

Dodatkowo należy również wspomnieć, że oceny, czy postanowienie umowne jest niedozwolone (art. 385¹ § 1 k.c.), dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy (uchwała Sądu Najwyższego (7) z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, OSNC 2019/1/2).

Zgodnie z art. 385¹ § 1 zd. 1 k.c., postanowienie niedozwolone nie wiąże konsumenta, a zatem nie wywołuje ono skutków prawnych od samego początku i z mocy samego prawa, co sąd ma obowiązek wziąć pod uwagę z urzędu (np. wyrok Sądu Najwyższego z 30 maja 2014 r., III CSK 204/13, l.; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 września 2016 r., II CSK 750/15), chyba że konsument następczo udzieli "świadomej, wyraźnej i wolnej zgody" na to postanowienie i w ten sposób jednostronnie przywróci mu skuteczność (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16 i przywołane tam orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej; uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego (7) z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, OSNC 2019/1/2).

Wynikająca stąd sankcja bezskuteczności dotyczy tylko klauzuli abuzywnej, co jest wyrazem reguły favor contractus (przychylna interpretacja umowy) i zasady proporcjonalności, a także dążenia do maksymalnej ochrony konsumenta poprzez skuteczne wyeliminowanie wadliwych postanowień umownych przy minimalnej ingerencji w stosunek prawny. Taka kwalifikacja rzeczony klauzuli co do zasady nie powinna prowadzić do nieważności całej umowy kredytowej (np. wyrok Sądu Najwyższego z 14 maja 2015 r., II CSK 768/14, OSNC 2015/11/132).

Sąd Najwyższy w swoich orzeczeniach wyraził pogląd, który Sąd orzekający w niniejszej sprawie podziela, że eliminacja klauzuli indeksacyjnej nie prowadzi do unieważnienia umowy, ani też nie wymaga zastąpienia nieuczciwego postanowienia umownego innym - możliwe jest funkcjonowanie umowy stron również po wyeliminowaniu z niej klauzuli indeksacyjnej. Do ewentualnego zastąpienia kwestionowanych postanowień umownych innymi, musiałoby dojść jedynie wówczas, gdyby po wyeliminowaniu klauzuli abuzywnej nie było możliwe dalsze obowiązywanie umowy, zaś konsument mógłby zostać narażony na szczególnie niekorzystne konsekwencje, choćby w postaci rozwiązania umowy (np. wyrok Trybunału Sprawiedliwości UE z 26 marca 2019 r. w sprawach(...), (...)) SA przeciwko A. S. (2) S. oraz (...) SA przeciwko A. L. M. i V. R. R.). Tego rodzaju sytuacja w niniejszej sprawie z pewnością jednak nie występuje.

Uznając za prawidłowy pogląd, że eliminacja klauzuli umownej uznanej za bezskuteczną nie może prowadzić do zmiany charakteru stosunku prawnego łączącego strony, należy uznać, że wartość świadczenia powinna być bezpośrednio określona w złotych polskich (np. wyrok Sądu Najwyższego z 14 maja 2015 r., II CSK 768/14, OSNC 2015/11/132). Taki wniosek wynika bowiem z wyeliminowania z umowy wszelkich przeliczników na walutę obcą.

W praktyce prowadzi to do uznania potrzeby utrzymania dla umowy oprocentowania według stawek LIBOR, mimo że z umowy wyeliminowane zostają wszelkie powiązania wysokości świadczeń z walutą inną niż polska. Nie ma tu znaczenia to, że strony najprawdopodobniej nie ustaliłyby wysokości oprocentowania kredytu złotowego według stawki LIBOR, gdyby były świadome abuzywności klauzuli indeksacyjnej. Konieczność przyjęcia takiego wniosku wynika z zastosowania art. 385¹ § 2 k.c. i wyeliminowania z umowy wyłącznie postanowienia uznanego za abuzywne. Próba modyfikacji przy takiej okazji innych postanowień umowy byłaby sprzeczna zarówno z tym przepisem, jak i z orzecznictwem Trybunału Sprawiedliwości UE, z którego wynika zakaz zmieniania przez sąd postanowień umowy. Jeżeli zakaz ten dotyczy bezpośrednio postanowienia uznanego za abuzywne, to tak samo, a nawet tym bardziej musi obejmować także inne postanowienia umowy, nawet jeżeli uznane zostałyby, że pośrednio wiążą się z postanowieniem abuzywnym. Trybunał Sprawiedliwości UE wyklucza nie tylko tzw. redukcję utrzymującą skuteczność postanowienia abuzywnego, ale także wyłącza możliwość uzupełniania luk w umowie powstałych po wyeliminowaniu takiego postanowienia, a zatem umowa powinna "w zasadzie nadal obowiązywać, bez jakiegokolwiek zmiany innej niż wynikająca z uchylecia nieuczciwych warunków, o ile takie dalsze obowiązywanie umowy jest prawnie możliwe zgodnie z zasadami prawa wewnętrznego" (wyrok Sądu Najwyższego z 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16, OSNC 2018/7-8/79 oraz powołane w nim orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości UE). Z punktu widzenia banku pozostawienie dotychczasowego oprocentowania pełni funkcję klauzuli odstrasżającej kredytodawcę od stosowania w przyszłości niedozwolonych postanowień umownych.

Rozwiązanie to nie jest wyjątkowe, skoro ustawodawca w art. 45 ust. 1 ustawy z dnia 12 maja 2011r. o kredycie konsumenckim (jedn. tekst: Dz. U. z 2019r., poz. 1083) przewidział znacznie surowszą sankcję polegającą na spłacie przez konsumenta kredytu w terminach i w sposób ustalony w umowie, jednak bez żadnych odsetek i innych kosztów należnych kredytodawcy (kredyt darmowy). Tego rodzaju sankcję w przypadku nieprawidłowo oznaczonych warunków zmiany oprocentowania przewidywała także poprzednio obowiązująca ustawa (art.15 ust.1 ustawy z dnia 20 lipca 2001r. o kredycie konsumenckim, Dz. U. z 2001r., nr 100, poz. 1081 ze zm.).

W kontekście rozpatrywanej sprawy, kluczowym dla jej rozstrzygnięcia pozostawało również, a na co zwrócił uwagę Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27 listopada 2019 r. (II CSK 483/18), iż obowiązywanie umowy w dalszym ciągu, po wyłączeniu z niej nieuczciwych postanowień umownych jest pomyślane jako ochrona interesu konsumenta, skutki ekonomiczne stwierdzenia nieważności umowy mogą być bowiem dla niego dotkliwe.

W tym zakresie decydujące było więc w świetle przedstawionych poglądów judykatury stanowisko kredytobiorców, który domagali się jednoznacznie nie stwierdzenia nieważności umowy, lecz pozostawienia jej w obrocie prawnym z wyeliminowaniem postanowień abuzywnych. W rezultacie kierując się oświadczeniem kredytobiorców jasno wyrażonym na obu etapach postępowania sąd odwoławczy uznał, że zgodne z interesem konsumenta w realiach sprawy jest istnienie umowy jako zawartej w walucie polskiej i oprocentowaniu LIBOR. Przyjąć bowiem należy, że powodowie mają czytelny obraz własnej sytuacji ekonomicznej i świadomość skutków jakie wiążą się z ewentualnym unieważnieniem umowy.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy oddalił apelację jako bezzasadną na podstawie art. 385 k.p.c., albowiem podniesione w niej zarzuty okazały się chybione.

Podstawę rozstrzygnięcia o kosztach postępowania odwoławczego stanowił art. 98 § 1 k.p.c.

Beata Grzybek Jacek Barczewski Bożena Charukiewicz